Rozmyślania niepoprawne (politycznie). — Tezet74

Od autora: Nigdy nie pisałem miniatur. To moja pierwsza (i pewnie ostatnia) próba w tym gatunku. Zdecydowanie bardziej wolę pisać opowiadania.

Zdarzyła mi się któregoś dnia tak zwana "myślówka". A było to wówczas, gdy zupełnie niespodziewanie znalazłem się pod najbardziej (albo prawie najbardziej) charakterystycznym budynkiem mego miasta: Wysoką Bramą. Stałem sobie tam i myślałem: czy my mamy Stare Miasto, czy jednak Starówkę? Za pierwszą opcją przemawia nazwa ulicy: "Staromiejska", a co przemawia za drugą? Może to, że obszar ten ma tyle samo wspólnego ze starością, co - nie przymierzając - Turoszów z turami?
Tak myśląc ruszyłem przed siebie. I oto po prawicy miałem plac o nazwie Targ Rybny, gdzie ani ryb, ani targu, ani nawet placu nie uświadczysz. No tak, ale idąc przed siebie dojdę do bardzo ważnego miejsca. I z tego mogę być dumny, bo w końcu ile miast może się poszczycić tym, że tu mieli rozstrzelać agenta J-23? A u nas to miało miejsce i zostało nawet upamiętnione stosowną tablicą!
Doszedłem, przeczytałem i znów poczułem się dumny z mojego miasta (chociaż w końcu Klossa nie zabili). Wracam...

I oto znów stałem pod Wysoką Bramą, ale tym razem twarzą "na zewnątrz". I znów gonitwa myśli... Kiedyś szło się ulicą 22 stycznia (a z ulicą tą krzyżuje się inna - wyjaśniająca co się owego dnia stało, to ulica Wyzwolenia)na Plac Wolności, z którego odchodziły nie mniej "pięknie" nazywające się ulice: 1 Maja oraz Aleja Zwycięstwa. Dziś pozostała tylko ta, upamiętniająca "majowe święto". Komu przeszkadzała Wolność i Zwycięstwo? Zawsze lepiej takie nazwy, niż plac Hitlera, jak nazywał się przed wojną. Nie ma już 22 stycznia (ale nadal jest "wyzwolenie"), zamiast Placu Wolności - Plac Jana Pawła II, a i Zwycięstwo zastąpiła osoba, którą ewentualnie ze zwycięstwem można kojarzyć (ale nie z TYM), czyli Józef Piłsudski.
Dobrze, ale po co o tym piszę? Przecież i tak moje miasto znane jest z tego, że na Placu Wolności, pardon... JP2 stoi ratusz, w którym "czy ten pan i pani....". Chyba wiecie, co mam na myśli... A rzeźba matki z dzieckiem stoi i ma to wszystko gdzieś, bo jest tyłem do ratusza.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Tezet74, dodano 10.03.2014 18:29

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.